

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 1 grudnia 2017 r. powódka „(...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej V. (...) w W. kwoty 157.248,72 zł oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podała, że roszczenie to wywodzi z zawartej z pozwaną umowy ubezpieczenia mienia, które zostało skradzione lub uszkodzone. Do pozwu została załączona lista skradzionych oraz uszkodzonych urządzeń, których wartość powódka oszacowała na kwotę 157.248,72 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) spółka akcyjna V. (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana podniosła, że odmówiła wypłaty odszkodowania, albowiem zawarła umowę ubezpieczenia w oparciu o podane jej nieprawdziwe okoliczności dotyczące zabezpieczeń objętych treścią umowy zakładów należących do powódki (art. 815 § 3 k.c.), a nadto powołała się na fakt, że powódka jako ubezpieczony nie dopełniła należytej staranności w zabezpieczeniu ubezpieczonego mienia, co na gruncie OWU zwalnia ubezpieczyciela z odpowiedzialności (§ 13 ust. 2 OWU). Dodatkowo pozwana zakwestionowała wysokość szkody wskazując, że jej wartość wynosi 61.606,71 zł, co więcej odszkodowanie powinno być pomniejszone o franszyzę redukcyjną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. i „(...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. prowadzą działalność gospodarczą m.in. w zakresie produkcji konstrukcji metalowych i ich części, obróbki mechanicznej elementów metalowych, sprzedaży maszyn i urządzeń, wyrobów metalowych, sprzętu i wyposażenia hydraulicznego i grzejnego.

Fakty niesporne

16 maja 2011 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., reprezentowana przez prokurenta B. L., udzieliła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pełnomocnictwa do opracowania programu ubezpieczeniowego, składania wszelkich zapytań ofertowych, przeprowadzenia konkursu ofert, negocjacji warunków ubezpieczenia, przygotowania do zawarcia umów ubezpieczenia, ulokowania ubezpieczenia, sprawowania nadzoru nad wykonaniem umów ubezpieczenia, czynnego uczestnictwa w likwidacji szkód, występowania w jej imieniu przed zakładami ubezpieczeń, odbierania i wysyłania korespondencji oraz dokumentów ubezpieczeniowych.

1 czerwca 2015 r. „(...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., reprezentowana przez członka zarządu B. L., udzieliła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pełnomocnictwa do opracowania programu ubezpieczeniowego, składania wszelkich zapytań ofertowych, przeprowadzenia konkursu ofert, negocjacji warunków ubezpieczenia, przygotowania do zawarcia umów ubezpieczenia, ulokowania ubezpieczenia, sprawowania nadzoru nad wykonaniem umów ubezpieczenia, czynnego uczestnictwa w likwidacji szkód, występowania w jej imieniu przed zakładami ubezpieczeń, odbierania i wysyłania korespondencji oraz dokumentów ubezpieczeniowych.

Dowód : upoważnienie z 16 maja 2011 r. (k. 15)

upoważnienie z 1 czerwca 2015 r. (k. 200)

Spółka (...) w celu wykonania zlecenia poprosiła spółki (...) i „(...) (...) o dane dotyczące zakładów produkcyjnych spółek, zlokalizowanych w miejscowościach: K., B., N..

Korespondencję w tym temacie prowadziła z brokerem S. K., zatrudniona w spółce (...). (...) na stanowisku specjalisty ds. windykacji, z zakresem obowiązków obejmującym również tematykę ubezpieczeniową. Rokowania z ubezpieczycielem, za pośrednictwem brokera, prowadził członek zarządu spółki (...). (...) B. L., będący jednocześnie prokurentem spółki (...).

Spółka (...) otrzymała od „(...) (...) formularze z danymi dotyczącymi obiektów podlegających ubezpieczeniu, które zostały wypełnione przez członka zarządu "(...) (...)” B. L. dla wcześniejszego brokera ubezpieczeniowego współpracującego ze spółkami (...) i „(...) (...) spółki (...) (formularze oznaczone są logo: (...)).

9 maja 2013 r. w oparciu o tak zebrane dane spółka (...) skierowała "zapytanie ofertowe" do (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W..

W "zapytaniu ofertowym" zamieściła opis lokalizacji, które miały zostać objęte ubezpieczeniem oraz poinformowała o wyposażeniu tych lokalizacji.

W zakresie zakładu produkcyjnego zlokalizowanego w N. w "zapytaniu ofertowym" wskazano: budynek z roku 1970, konstrukcja stal/pustak/żuźłowy/żelbet, powierzchnia całkowita około 2500 m²; budynek z roku 2007, konstrukcja żelbet/płyta warstwowa wypełniona wełną mineralną, powierzchnia całkowita około 2500 m².

W zapytaniu ofertowym zamieszczono również następującą informację, przekazaną brokerowi przez członka zarządu B. L.: "Wszystkie lokalizacje wyposażone w alarm przeciw włamaniowy z monitoringiem agencji ochrony oraz system telewizji przemysłowej. Lokalizacje ogrodzone oraz oświetlone. Maksymalna wysokość składowania 5 m".

B. L. podał w ten sposób ogólną informację dla każdej lokalizacji, nie podawał natomiast informacji dotyczących poszczególnych budynków, wchodzących w skład zakładów produkcyjnych w każdej z trzech lokalizacji.

Dowód: formularze dla (...) (k. 281-289)

zapytanie ofertowe z 9 maja 2013 r. (k. 173-189)

zeznania świadka S. K. (k. 291-291 verte, 294)

zeznania świadka P. B. (k. 291 verte-293, 294)

przesłuchanie za powódkę B. L. (k.302 verte - 304,305)

Wskutek działań spółki (...) spółka akcyjna V. (...) w W. zawarła z powiązanymi spółkami (...) i "(...) (...)” umowę ubezpieczenia od wszystkich ryzyk, na okres jednego roku. Umowa była w kolejnych latach przedłużana.

Dowód: zeznania świadka S. K. (k. 291-291 verte, 294)

zeznania świadka P. B. (k. 291 verte-293, 294)

przesłuchanie za powódkę B. L. (k.302 verte - 304,305)

8 lipca 2014 r. została zawarta umowa ubezpieczenia mienia od wszystkich ryzyk, potwierdzona polisą typ (...) nr (...).

W umowie wskazano okres ubezpieczenia: od 23 czerwca 2014 r. do 22 czerwca 2015 r.

Jako ubezpieczający wskazana została (...) sp. z o.o. w K., jako ubezpieczony: "(...) (...)” sp. z o.o. w B..

Jako lokalizacje ubezpieczenia wskazano: ul. (...), (...)-(...) K.; ul. (...), (...)-(...) N.; ul. (...), (...)-(...) B..

Łączna suma ubezpieczenia w zakresie nagłych i nieprzewidzianych zdarzeń powstałych niezależnie od woli ubezpieczającego, o ile ich przyczyny nie zostały wyłączone w OWU oraz postanowieniach dodatkowych, wyniosła 39.942.494,91 zł, w tym w odniesieniu do: budynków i budowli oraz nakładów adaptacyjnych – 17.357.250,39 zł;

maszyn, urządzeń i wyposażenia – 17.380.244,52 zł;

środków obrotowych – 5.100.000 zł,

wartości pieniężnych – 45.000 zł;

mienia pracowniczego – 60.000 zł.

Strony ustaliły limit na jedno i wszystkie zdarzenia w odniesieniu do kradzieży z włamaniem, rabunku oraz wandalizmu (z wyłączeniem wartości pieniężnych) na poziomie 20% sumy ubezpieczenia.

Przewidziana została franszyza redukcyjna: 200 zł na każde zdarzenie w odniesieniu do szyb, 10% wartości szkody w odniesieniu do szkód z tytułu klauzuli Awarie i uszkodzenia maszyn i urządzeń, 1000 zł na pozostałe szkody.

Składkę za ubezpieczenie mienia ustalono w wysokości 11.583,30 zł, zaś składkę za ubezpieczenie utraty zysku ustalono w wysokości 6.510 zł.

Ponadto do polisy załączono "Postanowienia dodatkowe dotyczące całego zakresu ubezpieczenia", gdzie w pkt 18 zapisano: kradzież zwykła - 50.000 zł na jedno i wszystkie zdarzenia. Nie zamieszczono dodatkowych postanowień dotyczących kradzieży z włamaniem.

W polisie zapisano, że warunki ubezpieczenia wskazują Ogólne Warunki Ubezpieczenia Mienia (...) S.A. V. (...) z 27.06.2007 r.

Dowód : polisa typ (...) nr (...) (k. 16-23)

W § 2 Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Mienia Od Wszystkich Ryzyk (OWU) zawarto m.in. następujące definicje:

budynki: obiekty budowlane jedno lub wielokondygnacyjne trwale związane z gruntem, wydzielone z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych, posiadające fundamenty, dach oraz wbudowane instalacje i urządzenia techniczne, stanowiące całość techniczną i użytkową;

kradzież z włamaniem: dokonanie albo usiłowanie zaboru mienia z należycie zabezpieczonych miejsc m.in. po uprzednim usunięciu siłą zabezpieczenia lub otwarciu wejścia przy użyciu narzędzi albo podrobionego lub dopasowanego klucza, bądź klucza oryginalnego, w którego posiadanie sprawca wszedł wskutek włamania do innego pomieszczenia lub w wyniku rabunku;

maszyny, urządzenia i wyposażenie: wszelkie wykorzystywane przez ubezpieczającego do prowadzonej przez niego działalności mienie ruchome, stanowiące środki trwałe lub niskocenne składniki majątku, a nie zaliczające się do pozostałych kategorii mienia.

W § 12 ust. 1 OWU zapisano, że ubezpieczający jest obowiązany podać do wiadomości ubezpieczyciela zgodnie z prawdą i jego najlepszą wiedzą wszystkie znane sobie okoliczności dotyczące przedmiotu ubezpieczenia, o które ubezpieczyciel (C.) zapytała w formularzu lub innych pismach przed zawarciem umowy. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane.

Zgodnie z § 13 ust. 1 OWU wymienione w umowie ubezpieczenia mienie uważa się za należycie zabezpieczone, jeżeli spełnione zostały minimalne środki bezpieczeństwa dotyczące pomieszczeń, w których znajduje się ubezpieczone mienie, w szczególności wskazano:

- w § 13 ust. 1 pkt 1 lit a: ubezpieczone mienie powinno być przechowywane w lokalach znajdujących się w budynkach o trwałej konstrukcji, uwzględniającej cel użytkowy budynku;
- w § 13 ust. 1 pkt 2 lit b: oszklone drzwi zewnętrzne do lokalu, okna lub inne oszklone zewnętrzne otwory w lokalu powinny być zabezpieczone na całej powierzchni stałymi kratami lub szybami o zwiększonej odporności na

rozbicie lub przebicie klasy co najmniej P3 lub żaluzjami przeciwwłamaniowymi, które powinny być prawidłowo osadzone i zamknięte.

Postanowienia pkt b) nie mają zastosowania, jeżeli dla danego lokalu ustanowiono dozór lub monitoring oraz w obiektach zaopatrzonych w czynne urządzenia sygnalizacyjno-alarmowe, za które w takim przypadku nie będą przysługiwały zniżki.

W § **13 ust. 2** OWU zapisano, że w razie niedopełnienia przez Ubezpieczającego lub Ubezpieczonego (jeśli wiedział o zawarciu umowy na jego rachunek) któregokolwiek z wymienionych obowiązków, o których mowa w ust. 1, jeżeli miało to wpływ na powstanie lub rozmiar szkody, (...) może odmówić wypłaty odszkodowania w całości lub w części.

Dowód : Ogólne Warunki Ubezpieczenia Mienia Od Wszystkich Ryzyk (k. 33-40)

Zakład produkcyjny w N. jest ogrodzony (ogrodzenie z plecionej siatki stalowej). Przy bramie wjazdowej znajduje się stróżówka, pełniąca rolę pomieszczenia socjalnego dla pracowników z agencji ochrony (obecnie jest to Agencja Ochrony (...)).

Obiekt składa się z zespołu trzech budynków, o kształcie prostokątów i zbliżonej powierzchni. Do najstarszego budynku dobudowano w latach 2002 - 2006 kolejne w taki sposób, że każdy następny budynek posiada wspólną ścianę z poprzednim (budynki opierają się o siebie ścianami stanowiącymi dłuższy bok prostokąta). Istnieje możliwość przejścia (wewnątrz kompleksu) z pomieszczeń jednego budynku do pomieszczeń kolejnego budynku. Każdy z trzech budynków powstał w innym czasie, obejmuje przestrzeń wydzieloną ścianami, osobne fundamenty, dach, instalacje wewnętrzne. W pierwszym, najstarszym budynku (nazywanym halą nr 1) mieszczą się biura, część produkcyjna, szatnie, sanitariaty, stołówka, serwerownia. W drugim wg kolejności budynku znajduje się magazyn produktów gotowych. W trzecim budynku (nazywanym halą nr 2) znajdują się szatnie, sanitariaty, stołówka, biuro magazyniera i część produkcyjna - hala.

Produkcja w zakładzie odbywa się na dwie zmiany, w godzinach 6.00 - 22.00.

Ochronę osobową nad terenem sprawuje Agencja Ochrony (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., w godzinach od 23:00 do 5:00. Agencja sprawuje nadzór poprzez jednego pracownika w obrębie zmiany nocnej, który przebywa w stróżówce oraz cyklicznie ma obowiązek wykonać obchód całego obiektu na zewnątrz (fizycznie strażnik ten przebywa więc na terenie zakładu jedynie w godzinach nocnych, przy czym nie wchodzi do wnętrza hal).

Obiekt wyposażony jest w dwie kamery przemysłowe. Kamery te obserwują teren na zewnątrz budynków – kamery działają wyłącznie jako monitoring bieżący, bez nagrywania, system ten wykorzystywany jest w ciągu dnia przez pracowników zatrudnionych przy produkcji po to, aby można było zobaczyć, co dzieje się na placu przed budynkami. Kamery zlokalizowane są przy bramie wjazdowej. Strażnik z Agencji Ochrony (...) nie korzysta w nocy z tego monitoringu, ograniczając się do obchodów terenu na zewnątrz.

Ponadto zawarta została umowa z agencją ochrony (...), która świadczy usługi polegające na tym, że w chronionych obiektach umieszcza systemy alarmowe (składające się m.in. z urządzeń kodujących zamki drzwi wejściowych, kontaktronów i czujek ruchu). (...) alarmowy połączony jest z centralą agencji ochrony (...), której pracownicy przyjeżdżają w przypadku wzbudzenia alarmu. (...) alarmowy uruchamiany jest przez pracownika "(...) (...)" zamykającego zakład po zakończeniu pracy w danym dniu (po zakończeniu pracy przez drugą zmianę, tj. około godz. 22.00).

Przy zawieraniu umowy z agencją ochrony (...) brał udział członek zarządu spółki (...). Zawarcie umowy wymagało zapłacenia agencji ochroniarskiej za dostawę i instalację objętego umową systemu alarmowego, w tym za kontaktrony i czujki ruchu (cena jednej czujki wynosi około 60 zł). Przy zawieraniu umowy ustalono, że czujki umieszczone zostaną jedynie przy wejściu do głównego, najstarszego budynku (hali nr 1). Wokół dwóch pozostałych

budynków, przylegających równolegle do budynku głównego (magazynu i hali nr 2), czujek ruchu i kontaktronów nie zamieszczono w ogóle.

Hala nr 2 na całej swojej długości posiada duże okna, składające się z kilku skrzydeł. Wokół tych okien nie umieszczono żadnych kontaktronów i czujek ruchu. Okna nie są zabezpieczone kratami ani żaluzjami przeciwwłamaniowymi.

Dowód: zeznania świadka S. K. (k. 291-291 verte, 294)

zeznania świadka P. B. (k. 291 verte-293, 294)

przesłuchanie za powódkę B. L. (k.302 verte - 304,305)

fotografie zakładu produkcyjnego w N., znajdujące się w aktach szkodowych - płyta CD (k.87)

przykładowe wydruki fotografii z akt szkodowych - (k. 306-311)

B. L. zawierając umowę z agencją ochrony (...) nie należał na umieszczenie czujek ruchu i kontaktronów wokół magazynu i hali nr 2, uznał bowiem, że nie ma potrzeby zamieszczania czujek w tych miejscach, ponieważ w halach gromadzone są jedynie środki produkcji, maszyny, gotowe produkty (np. przewody wentylacyjne z blachy ocynkowanej) i materiały budowlane (blacha).

Dowód: przesłuchanie za powódkę B. L. (k.302 verte - 304,305)

W 2015 r. zastępcą dyrektora zakładu produkcyjnego w N. był P. B..

W okresie bożonarodzeniowym zakład miał przerwę produkcyjną (od 24 grudnia 2014 r. do 2 stycznia 2015 r.). W tym czasie nikt nie przebywał na terenie zakładu w ciągu dnia. Zakład był zamknięty, włączono system alarmowy objęty ochroną agencji (...).

Dowód: zeznania świadka P. B. (k. 291 verte-293, 294)

przesłuchanie za powódkę B. L. (k.302 verte - 304,305)

Zgodnie z umową zawartą przez spółkę (...) (...) i Agencję Ochrony (...) spółka (...) (...) miała obowiązek przygotować dla pracowników ochrony pomieszczenie socjalne, z kolei agencja - książkę meldunków, która jest prowadzona przez pracowników ochrony i przechowywana w miejscu pełnienia służby.

Każdy pracownik Agencji Ochrony (...) sporządza pisemny raport z pełnionej służby nocnej (pismem odręcznym), zamieszczany w książce meldunków.

W raportach tych w okresie 22 grudnia 2014 r. - 3 stycznia 2015 r. poszczególni pracownicy Agencji Ochrony (...), pełniący służbę w kolejnych dniach, podali m.in. następujące informacje:

- 22/23 grudnia 2014 r. - brak pełnego oświetlenia zakładu (pracownik J. C.),
- 24/25 grudnia 2014 r. - brak punktów oświetleniowych (pracownik R. Ś.),
- 25/26 grudnia 2014 r. - brak pełnego oświetlenia zakładu, dziura w ogrodzeniu za transformatorem (pracownik J. C.),
- 27/28 grudnia 2014 r. - brak punktów oświetleniowych (pracownik R. Ś.),
- 28/29 grudnia 2014 r. - brak pełnego oświetlenia zakładu, dziura w ogrodzeniu za transformatorem (pracownik J. C.),
- 30/31 grudnia 2014 r. - brak punktów oświetleniowych (pracownik R. Ś.),

- 31 grudnia/1 stycznia 2015 r. - brak pełnego oświetlenia zakładu, dziura w ogrodzeniu za transformatorem (pracownik J. C.),

- 2/3 stycznia 2014 r. - brak punktów oświetleniowych (pracownik R. Ś.).

Ponadto raporty w tym okresie sporządzał pracownik J. M., który nie odnotował żadnych uwag.

Dowód : raporty pracowników Agencji Ochrony (...) (k. 128-130)

umowa ochrony mienia (k.127-127 verte)

2 stycznia 2015 r. dyrektor P. B. po przyjeździe do pracy dowiedział się od magazyniera, pracującego w hali nr 2, że w czasie przerwy produkcyjnej zakładu miało miejsce włamanie, kradzież narzędzi oraz dewastacja maszyn znajdujących się w hali nr 2 - ostatniej w kompleksie przylegających do siebie budynków.

W tym samym dniu P. B. dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi (...) spółce akcyjnej V. (...) w W. wskazując, że miała miejsce kradzież z włamaniem, wskutek czego uszkodzona została spółka (...). (...)" oraz spółka (...).

O zdarzeniu zawiadomiona została policja.

Dowód: zeznania świadka P. B. (k. 291 verte-293, 294) przesłuchanie za powódkę B. L. (k.302 verte - 304,305)

zgłoszenie szkody (k. 94)

P. B. sporządził listę skradzionych oraz uszkodzonych urządzeń, należących do spółki (...). (...)" . Ogółem wartość szkody wycenił na kwotę 157.248,72 zł. Sporządzając wycenę przyjął wartość nowych narzędzi i urządzeń, natomiast w przypadku maszyn - których naprawa była możliwa - wartość naprawy i części zamiennych.

Dowód: lista skradzionych oraz uszkodzonych urządzeń (k. 24-25)

przesłuchanie za powódkę B. L. (k.302 verte - 304,305)

zgłoszenie szkody (k. 94)

W procesie likwidacji zgłoszonej szkody ubezpieczyciel zlecił czynności operacyjne zmierzające do ustalenia okoliczności zdarzenia oraz wartości szkody (...) sp. z o.o. w W..

9 stycznia 2015 r. pracownik C. L. P. A. W. sporządził protokół likwidacji szkody, przy udziale zastępcy dyrektora P. B.. W protokole szczegółowo opisano wyniki oględzin miejsca zdarzenia, zamieszczony został również schematyczny rysunek budynku, w którym usytuowana jest hala nr 2 (krzyżykiem oznaczono uszkodzone okno, przez które sprawcy dostali się do budynku).

W protokole zamieszczono także wyjaśnienia poszkodowanego, który podał następujące informacje: realizowana jest ochrona przez okres nocny (23.00 - 5.00), w trakcie dnia brak stróżowania terenu niezależnie od pracy zakładu; z zewnątrz nie było widoczne włamanie, włamanie nastąpiło poprzez podważenie mechanizmu zamknięcia okna, sprawcy po wejściu do lokalu przytknęli okno, przez to nie było z zewnątrz widoczne włamanie; w trakcie oględzin terenu po zdarzeniu poszkodowany dostrzegł uszkodzone ogrodzenie - ubytek i zniszczenie części siatki; alarm jest tylko na hali nr 1, magazyn oraz hala nr 2 nie ma systemu alarmowego.

Przedstawiciel C. L. P. dokonał też oględzin oraz opisu zniszczonego mienia.

Protokół został podpisany przez A. W. i P. B..

Dowód : protokół likwidacji szkody (...) z 9 stycznia 2015 r. (k.110 v-112 v)

zeznania świadka P. B. (k. 291 verte-293, 294)

6 maja 2015 r. pracownik C. L. K. G. - sporządził "Raport pośredni (...)", ponadto 7 maja 2015 r. sporządził "Dodatek do raportu pośredniego (...) z 6 maja 2015 r."

W raporcie pośrednim opisano zakład produkcyjny w N., w tym halę nr 2, do której miało miejsce włamanie. Zamieszczone zostały zdjęcia hali, strzałką zaznaczono okno, przez które sprawcy dostali się do wnętrza hali nr 2, a także miejsce uszkodzenia plecionej siatki drucianej.

W raporcie zacytowano zapisy z przebiegu służby pracowników agencji ochrony w okresie przerwy w pracy zakładu, m.in. podane zostały informacje o zapisach z tych raportów wskazujących na brak pełnego oświetlenia (od 22 grudnia 2014 r.) oraz dziurę w ogrodzeniu z siatki (od 25 grudnia 2014 r.).

Zamieszczony został opis szkód, osobno wymieniono szkody zgłoszone przez "(...) (...)", osobno szkody zgłoszone przez (...).

Szkoda zgłoszona przez "(...) (...)" dotyczyła skradzionych narzędzi w postaci wiertarek, szlifierek, zestawów kluczy, wkrętarek i innych narzędzi, ponadto zgłoszono uszkodzenia maszyn produkcyjnych, polegające przede wszystkim na wyłamaniu przez sprawców miedzianych elementów maszyn. Zaznaczono, że wartość szkody zgłoszonej przez "(...) (...)" została przez tą spółkę określona na kwotę 157.248,72 zł.

C. L. P. dokonała weryfikacji tej szkody, wyliczając ją na kwotę 61.606,71 zł. Podkreślono, że wartość ta nie uwzględnia potrącenia franszyzy redukcyjnej.

W "Dodatku do raportu pośredniego" wskazano, że w zapytaniu ofertowym, w oparciu o które została zawarta umowa ubezpieczenia, błędnie wskazano, że obiekty w N. wyposażone były alarm przeciwwłamaniowy z monitoringiem agencji ochrony, czy też w system telewizji przemysłowej, opisane w zapytaniu ofertowym zabezpieczenia przeciwkradzieżowe były bowiem nieprawdziwe dla hali nr 2.

Dowód : Raport pośredni (...) z 6 maja 2015 r. (k. 145 v-156v)

Dodatek do raportu pośredniego (...) z 6 maja 2015 r. (k. 141 v-142 v)

Decyzją z 20 maja 2015 r. (...) spółka akcyjna V. (...) w W. odmówiła wypłaty odszkodowania wskazując, że szkoda nie była objęta zakresem umowy ubezpieczenia.

W decyzji wskazano, że w zapytaniu ofertowym, które stanowiło podstawę zawarcia umowy, ubezpieczyciel otrzymał informacje niezgodne ze stanem faktycznym odnośnie istniejących zabezpieczeń przeciwkradzieżowych obiektu, co zdejmuje z niego odpowiedzialność za szkodę, przy czym powołano się na art. 815 § 1 i 3 k.c.

Dowód : decyzja z 20 maja 2015 r. (k. 26-27)

15 czerwca 2015 r. złożone zostało odwołanie od decyzji ubezpieczyciela.

14 lipca 2015 r. (...) spółka akcyjna V. (...) w W. podtrzymała dotychczasowe stanowisko, opierające się na regulacji art. 815 § 1 i 3 k.c. Dodatkowo wskazała, że niezależnie od tego nie zostały spełnione specjalne środki bezpieczeństwa wynikające z OWU, tj. z § 13 ust. 1 pkt 2 b OWU.

Dowód : odwołanie od decyzji z 20 maja 2015 r. (k. 201)

odpowiedź na odwołanie z 14 lipca 2015 r.(k. 91-91 verte)

Pismem datowanym na 13 lutego 2017 r. radca prawny P. K., działając w imieniu spółki "(...) (...)" wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 157.248,72 zł tytułem odszkodowania za skradzione i uszkodzone mienie. W piśmie

tym wskazał, że nawet jeśli doszło, jak to podniesiono w decyzji odmawiającej wypłaty odszkodowania, do nieścisłości informacji na temat zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, to wynikało to z zaniedbania brokera, za pośrednictwem którego zawarta została umowa ubezpieczenia. Okoliczność taka nie przesądza o uprawnieniu ubezpieczyciela do definitywnej odmowy wypłaty odszkodowania.

Pismo to zostało doręczone spółce (...) 20 lutego 2017 r.

Pismem z 3 marca 2017 r. ubezpieczyciel ponownie odmówił zapłaty kwestionując roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości. W piśmie zastrzeżono, że ubezpieczyciel nie dokonuje oceny tego, która ze stron podała nieprawdziwe informacje (broker czy ubezpieczający), jest to bowiem relacja między klientem a brokerem i dla sprawy nie ma to znaczenia.

Dowód : pismo z 13 lutego 2017 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 28-30)

pismo z 3 marca 2017 r. (k. 31-32)

16 czerwca 2015 r. spółka (...) skierowała do (...) sp. z o.o. w W. pismo z informacją, że (...) S.A. V. (...) w W. odmawia wypłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną w wyniku zdarzenia, które ujawniono 2 stycznia 2015 r. w zakładzie produkcyjnym w N., a okoliczności wskazane w decyzji odmownej pozostają okolicznościami leżącymi po stronie (...) Polska i wynikają z zaniedbań brokera pośredniczącego przy zawarciu umowy. W piśmie wskazano, że (...) Polska nie dopełniła obowiązku informacyjnego z art. 815 k.c., działając jako broker. W związku z tym spółka (...) nie może ponosić ujemnych skutków działań lub zaniechań (...) Polska.

(...) Polska udzieliła odpowiedzi w piśmie z 24 czerwca 2015 r. wskazując, że przedstawione przez (...) Polska w zapytaniu ofertowym informacje na temat zastosowanych zabezpieczeń, jak się okazało w toku likwidacji szkody były nieprawdziwe i rażąco odbiegały od stanu faktycznego. W piśmie podkreślono jednak, że (...) Polska wypełniła zapytanie ofertowe na podstawie wniosku wypełnionego dla (...), datowanego na 21 kwietnia 2011 r. Przed każdym odnowieniem ubezpieczenia (...) Polska pytała o informacje dotyczące charakterystyki ubezpieczanego ryzyka. Pomimo wielokrotnych próśb o aktualizacje i weryfikacje pierwotnie przedstawionych danych spółka (...) takich czynności nie dokonała. W związku z tym (...) Polska nie może ponosić ujemnych skutków działań spółki (...), wypowiada udzielone pełnomocnictwo oraz podkreśla, że wypełnienie wniosku datowanego na dzień 21 kwietnia 2011 r., zawierającego nieprawdziwe dane, stanowi przestępstwo określone w art. 227 ustawy o działalności ubezpieczeniowej.

Dowód : pismo z 16 czerwca 2015 r. (k. 212)

pismo z 24 czerwca 2015 r. (k. 213 verte-214)

Po zdarzeniu, jakie ujawniono 2 stycznia 2015 r., dyrektor zakładu produkcyjnego w N. P. B. wystąpił z wnioskiem do agencji ochrony (...) o uzupełnienie systemu czujek ruchu i kontaktonów w taki sposób, aby cały obiekt, składający się z trzech części (w tym magazyn i hala nr 2), został tymi czujkami objęty. Za uzupełnienie systemu alarmowego "(...)" zobowiązana była uiszczyć dodatkową opłatę dla agencji ochrony.

Dowód: zeznania świadka P. B. (k. 291 verte-293, 294)

Sąd zważył, co następuje:

Powódka wywodzi objęte żądaniem pozwu roszczenie z umowy ubezpieczenia, której treść określa polisa typ (...) nr (...) oraz Ogólne Warunki Ubezpieczenia Mienia (...) S.A. V. (...) z 27.06.2007 r.

Podstawą prawną żądania jest art. 805 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z art. 805 § 2 pkt 1 k.c. świadczenie ubezpieczyciela polega - przy

ubezpieczeniu majątkowym - na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Ponadto, zgodnie z art. 824 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, natomiast stosownie do art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Należy również wskazać, że zgodnie z art. 808 § 1 k.c. Ubezpieczający może zawrzeć umowę ubezpieczenia na cudzy rachunek. Ubezpieczony może nie być imiennie wskazany w umowie, chyba że jest to konieczne do określenia przedmiotu ubezpieczenia, natomiast stosownie do art. 808 § 3 k.c. Ubezpieczony jest uprawniony do żądania należnego świadczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, chyba że strony uzgodniły inaczej; jednakże uzgodnienie takie nie może zostać dokonane, jeżeli wypadek już zaszedł.

Powodowa spółka – jako ubezpieczony – domaga się od pozwanej – jako ubezpieczyciela – spełnienia świadczenia w związku z wystąpieniem przewidzianego w umowie ubezpieczenia wypadku, którym była kradzież z włamaniem do hali nr 2 zakładu produkcyjnego zlokalizowanego w N., w wyniku której ubezpieczony poniósł szkodę związaną z kradzieżą narzędzi oraz uszkodzeniem maszyn przez sprawców włamania. Powódka jako ubezpieczony posiada legitymację, zgodnie z art. 808 § 3 k.c., do dochodzenia odszkodowania bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Pozwany ubezpieczyciel prowadził jedno postępowanie likwidacyjne na skutek zgłoszenia szkody przez dwie spółki: (...) sp. z o.o. w K. (ubezpieczający) oraz "(...) (...)" sp. z o.o. w B. (ubezpieczony). Wydana została decyzja odmowna z uwagi na to, że ubezpieczyciel uznał, iż nie ponosi odpowiedzialności co do zasady.

Spór między stronami dotyczy tym samym zasady odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, a także wysokości odszkodowania, pozwana podniosła bowiem w toku procesu, że ustalona w wyniku postępowania likwidacyjnego szkoda w mieniu powódki - spółki (...). (...)", zgodnie ze wskazaniem z OWU wyraża się kwotą 61.606,71 zł. Odszkodowanie powinno być nadto pomniejszone o franszyzę redukcyjną.

Między stronami nie ma sporu co do tego, że polisa przewiduje franszyzę redukcyjną, która wynosi w przypadku szkody polegającej na kradzieży i uszkodzeniu mienia 1000 zł. Co do tej kwoty powództwo należy więc uznać już na wstępie za bezzasadne, powódka nie pomniejszyła bowiem wyliczonej przez siebie szkody o kwotę stanowiącą franszyzę redukcyjną.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań należy też zaznaczyć, że zgłoszona przez powódkę szkoda (nawet powiększona o szkodę zgłoszoną przez (...)) co do wysokości mieści się w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, suma ubezpieczenia ustalona została bowiem na kwotę 39.942.494,91 zł, a strony ustaliły limit na jedno i wszystkie zdarzenia w odniesieniu do kradzieży z włamaniem, rabunku oraz wandalizmu (z wyłączeniem wartości pieniężnych) na poziomie 20% sumy ubezpieczenia.

Pozwany ubezpieczyciel - jak wynika z decyzji wydanej na etapie postępowania likwidacyjnego, a także z pism procesowych składanych w niniejszym postępowaniu - stoi na stanowisku, że istnieją dwie niezależne od siebie podstawy odmowy wypłaty odszkodowania: **1)** podanie przez powódkę w formularzu ofertowym niezgodnych ze stanem faktycznym informacji odnośnie istniejących zabezpieczeń przeciwkradzieżowych obiektu, co powoduje uchylenie się od odpowiedzialności na podstawie art. 815 § 3 k.c.; **2)** brak zabezpieczeń, o jakich mowa w § 13 ust. 1 pkt 2 b OWU, co uzasadnia zastosowanie § 13 ust. 2 OWU.

Przed pierwszym ze wskazanych wyżej zarzutów powódka broniła się wskazując, że odpowiedzialność za błędnie podane informacje ponosi broker. Przed drugim zarzutem broniła się z kolei wskazując na zapis § 13 ust. 1 pkt 2 lit b OWU (zdanie drugie), gdzie wskazano, że postanowienia pkt b) nie mają zastosowania, jeżeli dla danego lokalu ustanowiono dozór lub monitoring oraz w obiektach zaopatrzonych w czynne urządzenia sygnalizacyjno-alarmowe.

Nawiązując do ustalonego na wstępie stanu faktycznego, w zakresie zabezpieczeń przeciwkradzieżowych istniejących w okresie od 24 grudnia 2014 r. do 2 stycznia 2015 r. (a więc w przedziale czasowym, w którym niewątpliwie nastąpiło włamanie do hali nr 2 w N.), wskazać trzeba, że:

- nie jest prawdą, że teren zakładu był w tym czasie oświetlony, z raportów pracowników ochrony wynika bowiem, że już w nocy 22/23 grudnia 2014 r. ochroniarz dostrzegł brak pełnego oświetlenia zakładu (J. C.), to samo zauważył kolejny ochroniarz (R. Ś.), obaj powtarzali tę informację w kolejnych raportach składanych do 3 stycznia 2015 r., co oznacza, że braki w oświetleniu zakładu przez cały okres przerwy produkcyjnej nie zostały uzupełnione;

- nie jest prawdą, że teren zakładu był w tym czasie w pełni ogrodzony, z raportów pracowników ochrony wynika bowiem, że w nocy 25/26 grudnia 2014 r. ochroniarz dostrzegł dziurę w ogrodzeniu za transformatorem, ubytki w ogrodzeniu - jak wynika z raportów - nie zostały uzupełnione do 3 stycznia 2015 r.;

- nie jest prawdą, że w zakładzie ustanowiono dozór lub monitoring - nie było bowiem dozoru całodobowego, dozór świadczony przez Agencję Ochrony (...) sp. z o.o. był wykonywany jedynie przez 1/4 doby, w godzinach nocnych (23.00 - 5.00), przez pozostałą część doby nie było żadnego dozoru, mimo tego, że zakład nie pracował, a pod koniec grudnia zmrok zapada już około godziny 16.00; z kolei monitoring (przez który powódka rozumie dwie kamery przemysłowe) składał się z kamer monitorujących jedynie bramę wjazdową i wejście do najstarszego budynku (hali nr 1), co więcej był wykorzystywany tylko wówczas, gdy zakład pracował, przez pracowników produkcji;

- nie jest prawdą, że obiekt został zaopatrzony w czynne urządzenia sygnalizacyjno-alarmowe, ponieważ obiekt składał się z trzech budynków w rozumieniu § 2 pkt 2 OWU, tymczasem urządzenia sygnalizacyjno-alarmowe zainstalowane były jedynie w najstarszym budynku hali nr (...), podczas gdy włamanie miało miejsce do najpóźniej wybudowanego i ostatniego w kolejności budynku, tzn. hali nr 2.

Dodać trzeba, że członek zarządu powódki B. L. składając zeznania za stronę powodową wskazał, że osobiście podał informacje wymienione w zapytaniu ofertowym (k.174 verte) co do tego, że "lokalizacje" wyposażone są w alarm przeciwwłamaniowy i monitoring agencji ochrony, jednocześnie w tym samym zapytaniu ofertowym, na tej samej stronie wskazano, że obiekt w N. składa się z dwóch budynków. B. L. składając zeznania przyznał, że podawał zabezpieczenia "dla lokalizacji, a nie dla poszczególnych budynków z lokalizacji". Tym samym członek zarządu powódki pośrednio przyznał, że w zapytaniu ofertowym podał niepełne informacje, miał bowiem świadomość, że alarm przeciwwłamaniowy nie był zainstalowany we wszystkich budynkach, mimo tego podał, że był zainstalowany w "lokalizacji".

Podkreślić trzeba, że nie tylko członek zarządu powódki B. L., ale także aktualny dyrektor zakładu w N. P. B. podpisując protokół likwidacji szkody (...) z 9 stycznia 2015 r. przyznał, że "alarm jest tylko na hali nr 1, magazyn oraz hala nr 2 nie ma systemu alarmowego", co więcej przyznał, że "realizowana jest ochrona przez okres nocny (23.00 - 5.00)" - takie zapisy znajdują się w protokole likwidacji szkody (...) w rubryce "wyjaśnienia poszkodowanego".

O tym, że kompleks w N. składał się z kilku budynków, świadczy nie tylko podana przez B. L. jednoznaczna informacja, zamieszczona w zapytaniu ofertowym (k. 174 verte), ale także fotografie zamieszczone w raporcie i fotografie znajdujące się w aktach szkodowych (których przykładowe wydruki znajdują się na k. 306-311 akt). Na fotografiach widać, że każdy z trzech budynków – budowanych, jak zeznał B. L., w innym czasie - stanowi osobną całość wydzieloną ścianami, posiada fundamenty, dach oraz wbudowane instalacje i urządzenia techniczne, stanowiące całość techniczno użytkową.

Widoczna na zdjęciach zarówno od zewnątrz, jak i od środka hala nr 2 wydzielona jest z przestrzeni ścianami, oddzielającymi ją od magazynu, który z kolei oddzielony jest ścianami od hali nr 1. W tym znaczeniu hala nr 2 stanowi osobny budynek. Co więcej na zdjęciach widoczne są duże, kilkuskrzydłowe okna, zapewniające oświetlenie hali nr 2 światłem dziennym. Niesporny jest fakt, że okna te nie posiadały krat ani szyb, o jakich mowa w § 13 ust. 1 pkt 2 lit b. Niesporny jest również fakt, że wszystkie zewnętrzne ściany hali nr 2 na całej swojej długości nie posiadały ani jednej

czujki ruchu, składającej się na system alarmowy (czwarta ściana prostokątnej hali nr 2 z natury rzeczy nie mogła posiadać takich czujek, była to bowiem ściana wspólna między magazynem i halą nr 2).

Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 2 postanowienia pkt b) nie mają zastosowania, jeżeli dla danego lokalu ustanowiono dozór lub monitoring oraz w obiektach zaopatrzonych w czynne urządzenia sygnalizacyjno-alarmowe. W świetle powyższego nie ma wątpliwości, że hala nr 2 nie była wyposażona w dozór lub monitoring (dozór świadczony był jedynie przez 1/4 doby, mimo okresu zimowego i zmroku zapadającego około godziny 16.00), nie była też zaopatrzona w czynne urządzenia sygnalizacyjno-alarmowe, takie urządzenia posiadała bowiem wyłącznie hala nr 1, co wprost przyznał w protokole z 9 stycznia 2015 r. aktualny dyrektor zakładu w N. P. B., a następnie potwierdził to składając zeznania w charakterze świadka. Zeznania P. B. zbieżne są w tym zakresie z relacjami składanymi przez B. L..

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno zagadnienie: § 13 ust. 1 pkt 2 stanowi o tym, że wszystkie okna mają być zabezpieczone kratami bądź odpowiedniego rodzaju szybami, co nie jest wymagane tylko wówczas, gdy lokal posiada czynne urządzenia sygnalizacyjno-alarmowe. Z powyższego wynika, że elementy systemu sygnalizacyjno - alarmowego mają być zamieszczone wzdłuż wszystkich ścian posiadających niezabezpieczone kratami okna. Tym samym gdyby magazyn i hala nr 2 w ogóle nie miały okien ani drzwi można byłoby przyjąć, że system sygnalizacyjno - alarmowy, którego urządzenia zlokalizowane byłyby jedynie w obrębie wejścia do hali nr 1 i okien tej hali, spełnia wymogi o jakich mowa w § 13 ust. 1 pkt 2. W takim wypadku do wnętrza hali nr 2 można byłoby wejść jedynie przez drzwi wejściowe do hali nr 1. Jest jednak niesporne, że taka sytuacja nie miała miejsca.

W tym stanie rzeczy pozwana słusznie powoływała się zarówno w postępowaniu likwidacyjnym, jak i w niniejszym procesie, na § 13 ust. 2 OWU, w którym zapisano, że w razie niedopełnienia przez Ubezpieczającego lub Ubezpieczonego (jeśli wiedział o zawarciu umowy na jego rachunek) któregokolwiek z wymienionych obowiązków, o których mowa w ust. 1, jeżeli miało to wpływ na powstanie lub rozmiar szkody, (...) może odmówić wypłaty odszkodowania w całości lub w części.

Ustalono zostało, że sprawcy szkody dostali się do wnętrza hali nr 2 przez niezabezpieczone kratami okno, usytuowane w obrębie ściany zewnętrznej, nie zabezpieczonej przez żaden system sygnalizacyjno-alarmowy. W tej sytuacji nie ma wątpliwości, iż niedopełnienie przez powódkę (Ubezpieczonego) obowiązku w zakresie zabezpieczenia okien hali nr 2 czy to kratami bądź odpowiedniego rodzaju szybami, czy to przez system sygnalizacyjno - alarmowy, miało wpływ na powstanie szkody, zaniedbanie powódki w tym zakresie umożliwiło bowiem sprawcom szkody dostanie się do wnętrza hali nr 2 bez uruchomienia alarmu, zainstalowanego przez agencję ochrony (...).

Powyższe rozważania uzasadniają odmowę wypłaty odszkodowania w oparciu o § 13 ust. 2 OWU.

Nie sposób jednakże pominąć, że w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy podstawą odmowy wypłaty odszkodowania mogły być również art. 827 k.c., zgodnie z którym w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. Rażące niedbalstwo po stronie powódki wynika z kilku zachowań jej reprezentantów.

Po pierwsze członek zarządu powódki B. L., zawierając umowę ochrony z agencją (...) zgodził się na to, aby nie zamieszczać czujek ruchu i kontaktronów wokół magazynu i hali nr 2, uznał bowiem (co wprost przyznał w czasie przesłuchania na rozprawie), że nie ma potrzeby zamieszczania czujek w tych miejscach, ponieważ w halach gromadzone są jedynie środki produkcji, maszyny, gotowe produkty (np. przewody wentylacyjne z blachy ocynkowanej) i materiały budowlane (blacha). Tym samym - kierując się zapewne względami poczynienia oszczędności - nie zakupił systemu alarmowego dla magazynu i hali nr 2. B. L. miał przy tym świadomość, że obiekt składa się z kilku budynków, co wprost wskazał w zapytaniu ofertowym. Tymczasem umowa ubezpieczenia mienia obejmuje właśnie urządzenia i maszyny przechowywane w hali nr 2. Takie zachowanie w zakresie podstawowych obowiązków zmierzających do ochrony ubezpieczonego mienia należy uznać za rażące niedbalstwo. Jest to zachowanie tym bardziej naganne, że podyktowane zostało jedynie względami poczynienia oszczędności o wartości

odpowiadającej zaledwie cenie instalacji czujek ruchu wokół magazynu i hali nr 2. Dopiero po zdarzeniu, którego dotyczy rozpoznawana sprawa, powódka zdecydowała się zakupić system alarmowy również dla magazynu i hali nr 2, co świadczy o tym, że przyznała ostatecznie potrzebę zainstalowania takiego systemu. Co więcej zauważyć trzeba, że B. L. świadomie podał brokerowi (a w dalszej kolejności ubezpieczycielowi) informację, że "lokalizacja" w N. posiadała system alarmowy, mając przy tym świadomość, iż "lokalizacja" to nie to samo, co wszystkie budynki. W tym zakresie zachowanie B. L. może być kwalifikowane jako rażące niedbalstwo.

Po drugie rażące niedbalstwo można dostrzec także w zachowaniu osób odpowiedzialnych za zakład produkcyjny w N., w okresie przerwy produkcyjnej, jaka miała miejsce od 24 grudnia 2014 r. do 2 stycznia 2015 r., w tym P. B.. Z umowy, jaką powódka zawarła z Agencją Ochrony (...) wynika, że pracownicy ochrony prowadzili książkę meldunków, która przechowywana była w miejscu pełnienia przez nich służby, a więc w budynku stróżówki, znajdującym się przy bramie wjazdowej. Z raportów pracowników ochrony zamieszczanych w tej księdze wynika, że przez cały okres przerwy, tj. od 24 grudnia 2014 r. do 3 stycznia 2015 r., brak było pełnego oświetlenia zakładu. Pierwszy zapis o braku pełnego oświetlenia datowany jest – co trzeba podkreślić – na 22 grudnia 2014 r., a był to dzień, kiedy zakład jeszcze pracował. Co więcej od 25 grudnia w raportach powtarza się informacja o dziurze w ogrodzeniu. Ani ubytki w oświetleniu, ani ubytki w ogrodzeniu, nie zostały uzupełnione co najmniej do 3 stycznia 2015 r. (przez ponad tydzień). Pracownicy powódki (dyrektor i jego zastępca bądź wyznaczone przez nich osoby) miały obowiązek na bieżąco monitorować raporty pracowników ochrony, zwłaszcza w okresie przerwy w pracy zakładu, tym bardziej, że wiedzieli o tym, iż ochrona osobowa jest wykonywana jedynie przez 1/4 doby, ciemność zapada około godziny 16.00, a system alarmowy jest zainstalowany jedynie przy wejściu do hali nr 1, tym samym tylna ściana hali nr 2 przez 3/4 doby w ogóle nie jest chroniona w jakikolwiek sposób. Nie jest wykluczone, że wskazywana przez pracowników ochrony dziura w ogrodzeniu, przez którą prawdopodobnie sprawcy dostali się na teren zakładu, była przez nich wykorzystywana kilka razy. Przemawia za tym fakt, że sprawcy szkody przymknęli uszkodzone okno w taki sposób, aby nie było widać śladów włamania, a także fakt, że mieli czas nie tylko na to, aby wynieść narzędzia i materiały oraz splądrować wszystkie szafki i magazyn (por. fotografie w aktach szkodowych), ale także czas na to, aby powyłamywać z maszyn elementy zawierające miedz. Brak niezwłocznej reakcji ze strony pracowników powódki na informację znajdującą się w książce meldunków, dotyczącą ubytków w ogrodzeniu, mógł więc wprost przyczynić się do zwiększenia szkody. Do elementarnych wymogów staranności należy bowiem zapewnienie ciągłości ogrodzenia i sprawności oświetlenia w okresie zimowym, kiedy ciemność zapada około godz.16.00 i zarazem przez 3/4 doby nikt nie przebywa na terenie zakładu. Opisane wyżej zachowanie pracowników powódki, ignorujących zapisy książki meldunkowej, przy świadomości niepełnych zabezpieczeń alarmowych, stanowi rażące niedbalstwo i uzasadnia odmowę wypłaty odszkodowania.

Powyższe rozważania potwierdzają skuteczność obrony strony pozwanej, zmierzającą do wykazania braku jej odpowiedzialności co do zasady.

Dla wyczerpania tematu dodać jedynie trzeba - odnosząc się do pierwszej wskazywanej przez ubezpieczyciela podstawy odmowy wypłaty odszkodowania - że art. 815 § 1 k.c. nakłada na ubezpieczającego obowiązek przekazania przed zawarciem umowy posiadanych wiadomości dotyczących przedmiotu ubezpieczenia istotnych dla oceny przez ubezpieczyciela przyjmowanego ryzyka, tzw. obowiązek deklaracji. Sankcją za niezgodne z prawdą, podane przez ubezpieczającego informacje co do okoliczności, o które pytał ubezpieczyciel, jest uwolnienie się ubezpieczyciela od odpowiedzialności za ewentualną szkodę, art. 815 § 3 k.c. stanowi bowiem, iż ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Obowiązek informacyjny spoczywa również na ubezpieczonym, który wiedział o zawarciu umowy ubezpieczenia (art. 815 § 2 ¹k.c.), co więcej - jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje okoliczności jemu znane (art. 815 § 1 zdanie drugie k.c.). Tym samym zachowanie brokera, polegające na podaniu nieprawdziwych informacji, tak samo jak zachowanie samego ubezpieczającego czy też ubezpieczonego zwalnia ubezpieczyciela od odpowiedzialności.

Na tle okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, co już wyjaśniono wyżej, nie ma wątpliwości co do tego, że broker składając tzw. "zapytanie ofertowe" podał ubezpieczycielowi nieprawdziwe informacje (co powódka dostrzega m.in. w korespondencji prowadzonej z brokerem), przekazane przez B. L.. Zastosowanie art. 815 § 3 k.c. może natomiast budzić w rozpoznawanej sprawie wątpliwości przez to, że ubezpieczyciel w istocie nie zapytywał w formularzu oferty ani w innych pismach przed zawarciem umowy o okoliczności dotyczące zabezpieczeń zakładów produkcyjnych należących do ubezpieczającego i ubezpieczonego. Informacje te zostały natomiast podane przez brokera samoistnie, w przygotowanym przez niego "zapytaniu ofertowym". Tym samym przyjąć należałoby, że art. 815 § 3 k.c. nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie.

Brak odpowiedzialności pozwanej co do zasady wynika jednakże z § 13 ust. 2 OWU oraz niezależnie od tego z art. 827 k.c., co wyjaśniono powyżej.

Odnosząc się do sporu między stronami co do wysokości odszkodowania dodać trzeba, że ustalenie wysokości szkody w niniejszej sprawie wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego nie został jednakże przez stronę powodową powołany. Tym samym - w przypadku zaistnienia odpowiedzialności pozwanej co do zasady - można byłoby uznać powództwo za uzasadnione jedynie do kwoty przyznanej przez ubezpieczyciela, tj. do kwoty 61.606,71 zł, pomniejszonej o franszyzę redukcyjną w wysokości 1000 zł.

Stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o dowody pisemne złożone przez obie strony, dowody z zeznań świadków oraz dowód z przesłuchania członka zarządu powódki w charakterze strony. Zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów i inne dowody pisemne ocenić należy jako wiarygodne, żadna ze stron nie podnosiła bowiem zarzutów wskazujących na podrobienie lub przerobienie tych dowodów. Wiarygodne okazały się również dowody z zeznań świadków oraz dowód z przesłuchania członka zarządu powódki. Dowody te korespondowały ze sobą, pozwalając odtworzyć istotne dla rozstrzygnięcia fakty, które ułożone w porządku chronologicznym stanowią stan faktyczny sprawy.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. należało w całości obciążyć tymi kosztami stronę powodową. Na koszty te składała się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanej w wysokości 5.400 zł, ustalone stosownie do treści § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804 ze zm.).